

**X Ka 159/14**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 maja 2014r.

Sąd Okręgowy w Warszawie X Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Wanda Jankowska - Bebeszko

Sędziowie: SO Arkadiusz Tomczak (spr.)

SR (del.) Małgorzata Demianiuk - Dzik

Protokolant: protokolant sądowy stażysta Maria Stachyra

przy udziale Prokuratora: Zbigniewa Busza

po rozpoznaniu w dniu 14 maja 2014r.

sprawy **T. J.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 229 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonego i prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Pruszkowie

z dnia 6 listopada 2013r., sygn. akt II K 146/13

### **orzeka:**

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że w miejsce kary grzywny wymierzonej w punkcie III. na podstawie art. 33 § 2 k.k. orzeka nową karę tego rodzaju w wysokości 30 (trzydziestu) stawek dziennych, określając wysokość jednej stawki na 100 (sto) złotych;
2. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;
3. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe postępowania odwoławczego oraz 720 zł (siedemset dwadzieścia złotych) tytułem opłaty za obie instancje.

**X Ka 159/14**

## UZASADNIENIE

**T. J.** został oskarżony o to, że w okresie od dnia 27.12.2006r. do 31.12.2006r. na terenie budowy przy ul. (...) w P. z góry powziętym zamiarem w krótkich odstępach czasu obiecał udzielić M. W. pełniącemu funkcję inspektora nadzoru robót budowlanych w Miejskim Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji w m. st. (...) S.A. Plac (...), w związku z pełnieniem przez niego funkcji publicznej korzyść majątkową w wysokości ok. 3.000 zł a następnie w okresie od 1.01.2007r. do 28.02.2007r. w P. przy ul. (...) udzielił mu w kilku ratach korzyści majątkowej w łącznej wysokości ok. 3.000 zł w zamian za podpisanie protokołu odbioru robót polegających na wykonaniu remontu w budynku warsztatowym oraz budynku laboratoryjno-biurowym na terenie Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w P. przy ul. (...) wykonywanych przez przedsiębiorstwo Usługowo Handlowe (...) T. J. z siedzibą K. 39, na podstawie

umowy nr (...), zawartej w dniu 27.12.2006r. z Miejskim Przedsiębiorstwem Wodociągów i Kanalizacji, tj. o czyn z art. 229 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Sąd Rejonowy w Pruszkowie w II Wydziale Karnym wyrokiem o sygn. akt II K 146/13 z dnia 6 listopada 2013r.:

I. oskarżonego T. J. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu, wyczerpującego dyspozycję art. 229 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 229 § 1 k.k. wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres 2 lat tytułem próby;

III. na podstawie art. 71 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 40 stawek dziennych grzywny określając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 zł;

IV. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary grzywny zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania w sprawie w dniu 26 marca 2012r.;

V. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania w kwocie 510 zł w tym 380 zł tytułem opłaty sądowej.

Apelacje od tego wyroku wywiedli prokurator oraz obrońca.

Obrońca wniósł środek odwoławczy od całości rozstrzygnięcia na korzyść oskarżonego i zarzucił wyrokowi:

1. obrazę przepisów procedury karnej a w szczególności art. 5 § 2 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie oraz art. 7 k.p.k. przez bezpodstawne zdezawuowanie wyjaśnień oskarżonego i uznaniu pomówienia za wyłączny dowód winy oskarżonego, przy dowolnej interpretacji jego wyjaśnień;
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku i uznanie, że oskarżony wręczył łapówkę;
3. obrazę przepisów prawa materialnego a to art. 229 § 1 k.k. i art. 12 k.k. poprzez ich bezpodstawne zastosowanie wobec oskarżonego.

Obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu wraz z wnioskiem o zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego zwrotu poniesionych przez niego kosztów obrony w obu instancjach.

Prokurator zaskarżył orzeczenie na niekorzyść oskarżonego w części dotyczącej podstawy prawnej wymierzenia oskarżonemu kary grzywny oraz wysokości jej orzeczenia.

Zarzucił temu wyrokowi:

1. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 33 § 2 k.k. poprzez jego niezastosowanie i nie powołanie tego przepisu zamiast przepisu art. 71 § 1 k.k. jako podstawy prawnej wymierzenia grzywny oskarżonemu;
2. rażąco niewspółmierność kary grzywny wymierzonej oskarżonemu w stosunku do stopnia społecznej szkodliwości oraz winy, wynikającej z orzeczenia zbyt niskiej kary grzywny co powoduje, że nie spełni ona swojej funkcji w zakresie prewencji ogólnej i szczególnej oraz nie zaspokoi społecznego poczucia sprawiedliwości.

Jednocześnie prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia przez uchylenie rozstrzygnięcia o karze grzywny w związku z warunkowym zawieszeniem wykonania kary pozbawienia wolności i orzeczenie jej wobec oskarżonego na podstawie art. 33 § 2 k.k. w wysokości 30 stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 100 zł, bowiem oskarżony dopuścił się przypisanego mu przestępstwa w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, a orzeczona

przez sąd I. instancji wysokość jednej dziennej stawki na kwotę 10 zł jest niewspółmierna w stosunku do majątku oskarżonego i jego możliwości zarobkowych.

Sąd okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja obrony okazała się bezzasadna. W istocie sprowadza się ona do zarzutu obrazy prawa procesowego to jest art. 7 k.p.k. poprzez wadliwą ocenę dowodu z zeznań świadka M. W.. Uchybienia takiego sąd rejonowy się nie dopuścił. Środek odwoławczy ma więc charakter stricte polemiczny, stanowi jedynie wyraz niezadowolenia z treści rozstrzygnięcia.

Na początek należy podkreślić, że sąd pierwszej instancji prawidłowo zebrał i ujawnił na rozprawie głównej materiał dowodowy. Dowody poddał akceptowanej przez sąd odwoławczy ocenie i z oceny tej wywiódł trafne wnioski, zgodne ze wskazaniami wiedzy i zasadami doświadczenia życiowego. Uzasadnienie kontrolowanego wyroku dokładnie argumentuje rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji i jasno wskazuje powody, dla których sąd rejonowy uznał sprawstwo i winę T. J.. Pozwala na prześledzenie toku rozumowania, który doprowadził do wydania skarżonego orzeczenia.

Nietrafne są twierdzenia skarżącego podważające zasadność dania wiary wyjaśnieniom i zeznaniom świadka M. W.. Sąd rejonowy jasno wskazał, dlaczego zgodne z zasadą swobodnej oceny dowodów jest przyznanie wiarygodności tym relacjom. Zasadnie podkreślił, że świadek zarówno w postępowaniu przygotowawczym jak i na rozprawie konsekwentnie i jednoznacznie podawał, iż zażądał od T. J. kwoty około 3.000 zł za podpis złożony na protokole odbioru robót oraz że właśnie taką kwotę w kilku ratach otrzymał. Słusznie sąd merita wskazał, że nikt M. W. do takich zeznań nie zmuszał ani nie sugerował mu ich treści. Ponadto, M. W. sam przyznał się do przyjmowania korzyści majątkowych od wielu osób i opisał szczegóły przyjęcia kilkudziesięciu takich wypadków. Należy podkreślić, że każde nowe przyznanie się do przyjęcia korzyści majątkowej oznaczać może dla M. W. konieczność zwrotu jeszcze większej kwoty Skarbowi Państwa, jest więc dla niego okolicznością obciążającą. Wobec tego, sprzeczne z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego byłoby wręcz przyjęcie, że świadek M. W. fałszywie obciążałby inną osobę tylko po to, aby również siebie fałszywie oskarżyć. Sąd rejonowy wskazał również, iż w wielu wypadkach na pytania przesłuchujących go funkcjonariuszy CBA przeczył, by w związku z innymi zleconymi pracami przyjmował korzyści majątkowe. Sąd rejonowy przekonująco zatem wykazał, że danie wiary zeznaniom M. W. jest uzasadnione.

Podzielić należy zdanie sądu I. instancji, że w prawie karnym nie istnieje żadna reguła dowodowa, która uzasadniałaby pogląd, że zeznania jedyne go świadka są niewystarczającą podstawą skazania. W postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 11.01.1996r. (II KRN 178/95, Monitor Prawniczy 1996/4 str. VI) trafnie wskazano, że sam fakt oparcia orzeczenia skazującego na zeznaniach tylko jednego świadka, nawet w sytuacji nieprzyznania się oskarżonego do winy, samo przez się nie może stanowić podstawy do zarzutu dokonania błędnych czy dowolnych ustaleń faktycznych w sprawie. Rzecz jednak w tym, że tego rodzaju „jedyne” dowód nie może stać w sprzeczności z innymi dowodami, które nie mają wprawdzie decydującego znaczenia dla kwestii odpowiedzialności karnej, stanowią jednak podstawę do dokonania lub weryfikacji ustaleń faktycznych odnoszących się do określonych fragmentów zdarzenia. W świetle całokształtu okoliczności przedmiotowej sprawy należy wskazać, że sąd rejonowy, należycie uzasadniając swoje stanowisko, słusznie dał wiarę zeznaniom M. W. a odmówił jej wyjaśnieniom T. J.. Wobec tego zarzut skarżącego dotyczący naruszenia art. 7 k.p.k. jak i art. 5 § 2 k.p.k. jest bezzasadny. Na marginesie stwierdzić jedynie należy, że w niniejszej sprawie poczynienie ustaleń faktycznych zależało jedynie od dania wiary lub jej odmówienia wyjaśnieniom oskarżonego i zeznaniom M. W.. Wobec tego, nie można mówić tutaj o naruszeniu art. 5 § 2 k.p.k. Znajduje on zastosowanie tylko w wypadku, gdy sąd orzekający w sprawie rzeczywiście powziąłby wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych i wobec niemożności ich usunięcia, rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego.

W konsekwencji niezasadny jest również zarzut obrazy prawa materialnego, a to art. 229 § 1 k.k. i art. 12 k.k. poprzez ich bezpodstawne zastosowanie wobec oskarżonego. Jak już wskazano, sąd rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne na podstawie całego materiału dowodowego. Znajdują się one pod ochroną art. 7 k.p.k. Wypada jedynie wskazać, że zarzut naruszenia prawa materialnego może być podnoszony jedynie w sytuacji, w której skarżący

nie kwestionuje ustaleń faktycznych, natomiast podważa ocenę prawną czynu polegającą na wadliwej subsumpcji ustalonych faktów pod określony przepis prawa materialnego albo też nie zgadza się z dokonaną wykładnią prawa. W niniejszej sprawie obrońca kwestionuje ustalenia faktyczne, które to naruszenie miałyby być również konsekwencją naruszenia przepisów prawa procesowego. Żaden z tych zarzutów nie jest jednak zasadny.

Natomiast apelacja prokuratora okazała się zasadna i doprowadziła do zmiany wyroku przez ustalenie nowej podstawy orzeczenia o grzywnie i podniesienia jej wysokości.

W pierwszej kolejności należy zgodzić się z prokuratorem, iż sąd rejonowy dopuścił się naruszenia prawa materialnego przez zastosowanie niewłaściwej podstawy prawnej do orzeczenia grzywny. T. J. został skazany na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania za przestępstwo z art. 229 § 1 k.k., którego dopuścił się w celu otrzymania korzyści majątkowej. Wręczył on bowiem korzyść majątkową inspektorowi nadzoru budowlanego M. W. w wysokości ok. 3.000 zł w zamian za podpisanie protokołu odbioru robót budowlanych. Od tego podpisu zależało zaś otrzymanie przez T. J. wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane. Zgodnie z art. 33 § 2 k.k. sąd może wymierzyć grzywnę także obok kary pozbawienia wolności wymienionej w art. 32 pkt 3 k.k., jeżeli sprawca dopuścił się czynu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub gdy korzyść majątkową osiągnął. Sąd rejonowy orzekł wobec oskarżonego karę grzywny na podstawie art. 71 § 1 k.k., zgodnie z którym zawieszając wykonanie kary pozbawienia wolności, sąd może orzec grzywnę w wysokości do 270 stawek dziennych, jeżeli jej wymierzenie na innej podstawie nie jest możliwe. Już z literalnej treści obu przepisów wynika jasno, że grzywna orzekana na podstawie art. 33 § 2 k.k. powinna mieć pierwszeństwo przed grzywną z art. 71 § 1 k.k. w wypadku zbiegu obu tych podstaw do jej zastosowania. Taką też wykładnię obu przepisów prezentuje konsekwentnie Sąd Najwyższy (postanowienie SN z 17.05.2000r., I KZP 12/2000, OSNKW 2000/5-6 poz. 44).

Odnosząc się do zmiany wysokości grzywny należy podkreślić, że zgodnie z art. 33 § 3 k.k. ustalając stawkę dzienną grzywny, sąd bierze pod uwagę dochody sprawcy, jego warunki osobiste, rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe przy czym stawka dzienna nie może być niższa od 10 złotych, ani też przekraczać 2000 złotych. Są to jedyne dyrektywy jakie należy wziąć pod uwagę przy ustalaniu wysokości stawki dziennej, co oznacza, że okoliczności takie jak społeczna szkodliwość czynu czy stopień winy nie powinny być w tym wypadku uwzględniane. Jak prokurator słusznie wskazuje T. J. deklaruje dochody miesięczne w wysokości 5.000 zł netto, jest właścicielem nieruchomości i wartościowych samochodów. W świetle tych okoliczności należało uznać, że wysokość stawki dziennej kary grzywny odpowiadająca wymienionym w art. 33 § 3 k.k. wymogom powinna wynieść więcej niż 10 zł. Zgodnie z wnioskiem prokuratora, sąd odwoławczy podniósł zatem jej wysokość do 100 zł.

Ponadto, sąd odwoławczy orzekł również, zgodnie z wnioskiem prokuratora, o zmianie liczby stawek dziennych. Przy wymiarze liczby stawek należy kierować się ogólnymi dyrektywami sądowego wymiaru kary z art. 53 k.k., w tym stopniem zawinienia, który limituje karę, stopniem społecznej szkodliwości oraz względami indywidualnoprewencyjnymi i ogólnoprewencyjnymi kary. Jak podkreśla się w orzecznictwie, istotą systemu grzywien wymierzanych w stawkach dziennych jest przeniesienie ustalania stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu oraz względów prewencyjnych na etap ustalania ilości stawek dziennych. (wyrok SA w Szczecinie z 4 kwietnia 2010 r., II AKa 165/10, KZS 2011, nr 5, poz. 64). Status materialny nie powinien wpływać na liczbę orzeczonych stawek dziennych. Sąd odwoławczy, mając na uwadze wniosek prokuratora i nie mogąc orzec ponad ten wniosek, ustalił, że grzywna w wysokości 30 stawek dziennych będzie odpowiadała stopniowi społecznej szkodliwości czynu i zawinienia oraz wszystkim innym dyrektywom wymiaru kary z art. 53 k.k.

Na marginesie nie sposób nie zauważyć, że liczba błędów literowych, stylistycznych i interpunkcyjnych w treści uzasadnienia sądu rejonowego przekracza akceptowalny próg. Świadczyć może o braku wymaganej staranności przy sporządzaniu tego dokumentu. Wystawia świadectwo nie tylko autorowi, ale i niestety całemu wymiarowi sprawiedliwości.

O kosztach postępowania przed sądem odwoławczym orzeczono zgodnie z art. 634 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. uznając, że obciążenie kosztami postępowania nie będzie stanowiło nadmiernego obciążenia dla T. J.. Sąd wziął przy tym pod

uwagę jego stan majątkowy i rodzinny. Na podstawie art. 10 ust. 1 ustawy z dnia z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych w razie obniżenia lub podwyższenia wymiaru kary zasadniczej, zmiany jej rodzaju albo skazania dopiero przez sąd odwoławczy, sąd ten wymierza za obie instancje jedną opłatę według kary przez siebie orzeczonej. Wobec tego sąd odwoławczy zasądził od oskarżonego tytułem opłaty za obie instancje kwotę 720 zł.

Z tych przyczyn orzeczono, jak w sentencji.